

Gdy Chrystus Pan na krzyżu zmarł,  
me grzechy tam na wieki startł,  
Swą świętą krew On przelał tam,  
stąd pewność już zbawienia mam.  
Golgoto! Jakiż smutku śpiew!  
Tam Jezus przelał świętą krew.  
Golgoto! Tyś radości ton,  
Wstęp dałaś mi do niebios stron.  
Zadrżała ziemia, nastał zmrok,  
twarz Zbawcy pokrył śmierci mrok.  
Spełniło się, On wtedy rzekł.  
Uczylił bielszym mnie nad śnieg.  
Golgoto! Jakiż smutku śpiew!  
Tam Jezus przelał świętą krew.  
Golgoto! Tyś radości ton,  
wstęp dałaś mi do niebios stron.  
Syn Boży możnie z grobu wstał  
i tym niezbity dowód dał,  
że przyjął Bóg ofiarę tę  
i uznał mnie za dziecko swe.  
Golgoto! Jakiż smutku śpiew!  
Tam Jezus przelał świętą krew.  
Golgoto! Tyś radości ton,  
wstęp dałaś mi do niebios stron.